Nr 160. Dnia 23 Lipca. Czwartek. Dnia 11 (23) Lipca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycje rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Apolinarego Biskupa.
Piątek: Ś. Krystyny P. M.
Sobota: ŚŚ. Jakuba Ap. Krzysztofa M.
Niedziela *Ś. Anny Matki N. M. P.*

Wschód słońca o godzinie 4 m. 8.
Zachód „ „ 8 „ 8.

Długość dnia godzin 16 minut 55.
Ubyło „ „ „ „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Poniedz. ŚŚ. Natalji P. i Pantaleona.
Wtorek: ŚŚ. Innocentego P. i Celsa M.
Środa: ŚŚ. Marty i Serafiny PP.
Czwartek: ŚŚ. Julity Abdona i Senneny MM

— W Najwyższym ukazie imiennym, wydanym do Senatu Rządzącego 12 (24) czerwca 1874 roku jest powiedziano:

„Przychylając się do najpoddanniejszej prośby radcy kolegialnego Adama Gutten-Czapskiego, Najmiłościwiej dozwalamy mu z synem jego Adamem i braćmi jego Ignacym-Felicjanem i Emerykiem-Zacharjaszem-Mikołajem-Sewerynem, używać dziedzicznie w Rosji tytułu hrabiowskiego.

W skutku tego rozkazujemy Senatowi Rządzącemu przysposobić dla hrabiów Gutten-Czapskich ustanowiony dyplom hrabiowski i przedstawić takowy do Naszego podpisu." (D. W.)

— *W Dodatku do Rozkazu Warsz. Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 188 wydanym, zamieszczono:*

Najjaśniejszy Pan, podczas pobytu swego w Warszawie; Najmiłościwiej przeznaczyć raczył dla stopni policji i straży ogniowej, którzy znajdowali się na służbie w Belwederze i Łazienkach rs. 500.

— Najjaśniejszy Pan, podczas pobytu swego w Warszawie, Najmiłościwiej obdarzyć raczył pierścieniami brylantowemi: byłych Policmajstrów: obecnie p. o. pomocnika mego pułkownika Kossińskiego i zostającego przy mnie do rozporządzenia pułkownika Hempla, starszego urzędnika do szczególnych przy mnie zleceń Kamer-Junkra Dworu, Radcę Kollegialnego Matiuszkina, Naczelnika Wydziału Adresowego Asessora Kollegialnego Dzierżanowskiego, Komissarza uczą̧stku Łazienkowskiego Rotmistrza Tura, pomocnika Komissarza uczą̧stku Wolskiego kapitana Akimowa i Brandmajstra części 3-ciej straży ogniowej, dymisjonowanego Sztabs-Rotmistrza Rosseta.

Oznajmiając o tej Monarszej łasce, polecam podarunki te wpisać do stanów służby, obdarzonych Sztab i Ober-Oficerów.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wyk. za NNr 187, 189 i 191 wydanymi, zamieszczono:*

W ostatnich czasach dostrzeżono, że niektórzy stróże zaczęli zamiatać ulice i czyścić rynsztoki z rana w porze późniejszej; a nie takiej jaka jest na to przepisaną i że rynsztoki tak na ulicach jako i w podwórzach; nie wszędzie i nie zawsze akuratnie przemywane bywają rozczynem koperwasu żelaznego, skutkiem czego w niektórych miejscach czuć się daje nieczyste powietrze.

Ażeby to nadal miejsca nie miało i celem zapobieżenia wznoszenia się kurzu w obecnej porze upałów, oraz formowaniu się miazm szkodliwie działających na zdrowie, w powołaniu się na rozkazy moje z r. 1871 za Nr. 99, 1872 za Nr. 180, z r. 1873, 81 i r. b., za Nr. 146, polecam Kommisarzom uczą̧stkowym zobowiązać za pokwitowaniem wszystkich właścicieli i rządców domów, ażeby tak ulice jako i rynsztoki na ulicach i podwórzach były każdodziennie przez stróży oczyszczane, nie później jak o godzinie 5tej z rana, a rynsztoki wszystkie bez wyjątku w tymże czasie przemywane rozczynem koperwasu żelaznego, nie mniej jak raz na dzień, a w razie potrzeby i częściej pod najsurowszą za nie wykonanie tego odpowiedzialnością tak właścicieli i rządców domów jako i miejscowych starszych rewirowych dozorców; bezpośredni nad tem dozór wkładam na samych Kommisarzy uczą̧stkowych i ich pomocników.

— Z powodu przebrukowania części ulicy Leszno, od Rymarskiej przed Orlą, przejazd przez tę część ulicy Leszno od dnia 6 (18) lipca r. b., przez cały czas trwania robót wstrzymanym będzie z pozostawieniem jednakże przejazdu z ulicy Rymarskiej na ulice: Przejazd i Tłomackie.

Komunikacja w przeciągu pierwszych 3ch tygodni robót, może mieć miejsce przez ulice: Przejazd, Nowolipie i Karmelicką z jednej i przez Rymarską, Elektoralną i Orlą z drugiej strony.

Jak roboty około przebrukowania wspomnionej części ulicy Leszno posunięte zostaną do Orlej to przejazd powinien uskuteczniać się przez ulice: Rymarską, Elektoralną i Solną.

O czem dla wiadomości i należytego w czem wypada wykonania oznajmiam podwładnej mnie Policji.

— Z powodu kontynuacji robót około budowy bruku żelaznego na ulicy Nalewki, przejazd przez tę ulicę od Gęsiej do placu Muranowskiego, poczynając od dnia dzisiejszego, aż do ukończenia robót wstrzymanym będzie.

Kommunikacja w przeciągu tego czasu może mieć miejsce z jednej strony przez ulicę Gęsią i Franciszkańską, z drugiej zaś strony przez Miłą i Muranowską.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.*— W celu wykonania w r. b. testamentu ś. p. małżonków Zonenbergów, Rada Miejska za pośrednictwem pism publicznych uczyniła wezwanie o zgłoszenie się kandydatów, pragnących ubiegać się o pozyskanie wsparcia z rzeczonego legatu.

W następstwie czego otrzymane podania konkurentów, Rada Miejska przesłała do miejscowego Zarządu Gminy Starozakonnych, dla sprawdzenia osobistego położenia proszących.

Po otrzymaniu zaś kwalifikacyjnych opinij, Rada Miejska na posiedzeniu swem z dnia 15 Maja i 1 Lipca r. b. postanowiła rozdzielić:

a) Summę rs. 512 k. 19 tytułem wsparcia między 13-tu biednych członków rodziny zapisodawców, z których najmniejsze wsparcie wynosi rs. 8 a najwyższe rs. 200 dla jednej osoby, i

b) summę rs. 2,049 kop. $16^1/_2$ tytułem wsparcia między 284 biednych starozakonnych nienależących do familji zapisodawców, z których najniższe wynosi rs. 2, a najwyższe rs. 250 dla jednej osoby. — Wsparcia takowe komu należało wypłaconemi zostały. — Zarządzający czynnościami Rady, *K. Puchalski.* — Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

Wiadomości miejscowe.

═ Są rzeczy, które łatwiej oglądać i słuchać niż opowiadać się dają; do takich należy i „Pan Alfons", komedja trzyaktowa Dumasa młodszego, przedstawiona wczoraj w Eldorado.

„Pan Alfons" stanowi najnowszy, jeśli się nie mylimy, ostatni utwór słynnego jubilera literatury francuzkiej, u którego kamienie fałszywe tak są z prawdziwemi pomieszane, iż sam właściciel nawet rozeznać ich już nie zdoła—i często w dobrej wierze daje szkło za dyament czystej wody.

Wypadek podobny ma miejsce i z „Panem Alfonsem." Sztukę tę wolno było autorowi napisać, jeśli chciał już koniecznie rozebrać jedną z tak zwanych kwestyj społecznych w formie dramatu; była to rzecz upodobania, kaprysu, gustu literackiego.

Czytelnicy nie będą od nas wymagać, abyśmy im treść dramatu opowiedzieli.

W broszurze, którą wywołał krwawy wypadek nastąpiony przed dwoma laty w Paryżu i w „Żonie Klaudjusza" Dumas nadaje mężowi prawo zabijania przeniewierzającej się żony. W „Panu Alfonsie" przepisuje znowu dla męża obowiązek moralny zatarcia wszystkich smutnych śladów przeszłości żony własnem imieniem i honorem, jeśli tylko ta żona dochowuje wiary, kocha i domowego pilnuje ogniska.

Tu i tam ostateczność; tu i tam fałszywy honor i fałszywa moralność; tu i tam sofistyka ułudna, nęcąca, łatwo obałamucująca umysły słabsze, które nie miały jeszcze czasu utorować sobie poglądów na życie trwałych, dobrze ubitych, za lada powiewem zasypać się nie dających—*avec de la poudre aux yeux!*

Dramata takie jak „Pan Alfons", Księżna Jerzowa" i „Żona Klaudyusza", bierzemy tylko ostatnie, mające rozwijać pewną tezę i stawiać pewne konkluzje dla życia podobne są do amfibiów, żyjących naraz w dwóch różnych sferach istnienia i ani w jednej ani w drugiej pełnego życia posiąść niezdolnych. Mają one przekonywać jak traktaty rozumowane; mają pociągać i przywiązywać się węzłami uczucia i wyobraźni, jako znowu dzieła piękne. W rezultacie okazuje się, że ani przekonać ani pociągnąć nie mogą.

Miejscami Pan Alfons przypomina zupełnie rozprawę z dziedziny tej łatwej, nic nie kosztującej filozofii, z jaką każdy na swój sposób prawdy o życiu wygłaszać może, z tej filozofii zostającej pod wpływem wyobraźni i zmieniającej się co lat kilka, nieustalonej, lotnej jak piasek w pustyni — filozofii dyletantów, do rzędu których należy i młodszy Dumas.

„Pan Alfons" uważany jako dramat małą ma wartość. Nie widziemy w nim charakterów, ale za to wiele sytuacji fałszywych i naciągniętych. Małe dziecko „które nikogo o życie nie prosiło" jak mówi Dumas, przypomina potworka z głową większą niż całe ciało. Szlachetny kapitan, posuwa szlachetność swoją do niedołęztwa, żąda pomocy od człowieka podłego, wtedy kiedy go dawno z progów swoich wygnać był powinien, jest tezą chodzącą a nie człowiekiem. Jego żona, matka nieszczęśliwej istoty, deklamuje wiele, czuje mało, robi najmniej. Najlepsza jest postać narzeczonej pana Alfonsa, w postaci tej znajduje się oryginalny rys miłości, jaką natura w sercu niewielu kobiet złożyła.

Pan Alfons, łotr, „z pod szubienicy urwany" mówiąc językiem ludu, jest tak wstrętnym, że patrzeć na niego nie można. Niema on w sobie nic dramatycznego, nic nie robi, woli nieprawej działania nie objawia w sposób zaciekawiający, wywołujący dramatyczne ścieranie się żywiołów zła i dobra. Kłamie tylko na każdem słowie, kłamie z tchórzostwa i chciwości, kłamie tak ustawicznie, że przy bezczynności swej przy braku istotnej siły dramatycznej znużyć musi. Słuchacz dziwi się, że człowiek tak szlachetny, człowiek zawodu wojskowego jak kapitan pozwolił tak długo po scenie chodzić panu Alfonsowi.

Dyalogi żywe, układ sceniczny staranny. W dyalogach realizm posunięty do krańcowości.

Pan Texel, panna Czajkowska grali lepiej od innych.

Gdybyśmy teraz zapytali, naco i poco przedstawiono „Pana Alfonsa", czy dla jego moralności, której chwała Bogu jeszcze nie potrzebujemy; czy też dla innych jakich powodów? najlepszą najwiarogodniejszą odpowiedź na to pytanie udzieliłaby nam kassa teatrzyku w „Eldorado":

„Trudno! żyć trzeba!"

Dla mądrych świat jest kopalnią.

═ Ozwały się młoty i piły, heble pracują od rana do nocy, a wszystko to zapowiada przybycie wielkiego niezwykłego gościa.

Zkąd on i co za jeden?

Gość ten to dziecię z krwi i kości dzisiejszego wieku — urodził je handel, a przemysł był mu chrzestną macierzą—nad kolebką jego dumali wielcy myśliciele, pierwszemi kroki wiedli głębocy politycy a miljony całe przyklaskiwały jego wzrostowi.

I wyrósł na karła, czy na tytana?

Sami odpowiedźcie.

Plac Ujazdowski zakipiał nowem życiem. Setki rąk ludzkich od świtu do nocy zapełniają powietrze stukiem i hukiem, zdala rysują się już pierwsze kontury wznoszonego gmachu i wszystko zdaje się zapowiadać, że będzie to wystawa piękna i wspaniała, małe naśladownictwo olśniewających świat swą wielkością.

My nie mamy wszakże przesadzonych roszczeń—nie chcemy olśniewać pozorem, ani zadziwiać przepychem.

Dla nas *alfa* i *omega* wystawy—jej pożyteczność.

Z tego zapatrując się punktu na przybierającą już wyraźne namacalne kształty wystawę, pragniemy nie tyle pięknych pozorów ile większego niż dotąd zainteresowania się nią ogółu wystawców—pragniemy, aby wystawa tegoroczna była wiernym obrazem stanu ekonomicznego kraju—jego kultury materjalnej i moralnej o ile ta da się skonstatować przez zewnętrzne reprodukcje jego przemysłu, jego pracy, słowem tego wszystkiego, co ze stanem obecnym kraju najlepiej obznajmić nas zdoła. Dla tego potrzeba nam jaknajwiększej liczby wystawców.

Co do zewnętrznej szaty, powtarzamy raz jeszcze, że plac wystawy czyli właściwiej jego budynek dziś już uderza oko widza.

Jestto duży stokilkadziesiąt łokci mający kwadrat opasany jakby ze wszech stron galerję krytą. Galerja ta właśnie jest miejscem wystawy produktów. Pośrodku znajdują się inne dwie krótsze trochę proste galerje dla wszelkiego inwentarza — nieopodal wznosi się wysoki i piękny pawilon, gdzie zasiędą *jury.* Tu również mieścić się będzie kancelarja. Trzy strony kwadratu są już wzniesione i pokryte dachem, czwarta jeszcze nie zabudowana przeznaczoną zostaje na wejście główniejsze i ma front zwrócony do Łazienek Królewskich.

Roboty ciesielskie postępują z zadziwiającą szybkością.

═ W przyszłą niedzielę, w Dolinie Szwajcarskiej urządzony będzie staraniem Dyrekcji Teatrów Koncert wokalno-instrumentalny, z którego dochód wpłynie na fundusz zapomogi dla pogorzelców tutejszego kraju. Współudział przyrzekły panie: Dowiakowska, Junniewicz, Wojakowska, pp. Quattrini, Müncheimer, Cieślewski, Wasilewski, Szczepkowscy, Grüdiger, tudzież Orkiestra i chóry Teatru Wielkiego. Produkować się też będzie w przerwach koncertu orkiestra wojskowa pod dyrekcją Lewandowskiego. Cena wejścia wynosić będzie kop. 50 od osoby. Bliżej estrady zarezerwowane będą miejsca po rublu.

═ Podaliśmy już program koncertu p. Robert, który odbędzie się w sobotę w sali koncertowej Towarzystwa muzycznego.

Pan Robert, pianista, był uczniem paryzkiego instytutu ociemniałych a później jego laureatem. Kształcił się następnie w konserwatorjum pod słynnym A. Thomasem i grą znakomitą zwrócił uwagę tegoż na siebie. Jest on nietylko dobrym wykonawcą ale i śmiałym improwizatorem, znane są także jego parafrazy, z których jedną poświęcił swemu mistrzowi wyżej wspomnianemu Thomasowi.

Koncertant prócz utworów Mendelsohna, Szopena i innych wykona także swoje kompozycje a między temi niektóre na miejscowych tematach osnute.

Niewątpliwie pospieszy licznie publiczność posłuchać produkcji niewidomego artysty.

Bilety na powyższy koncert są do sprzedania w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Hösicka, Senewalda i Glücksberga.

= Eksploatacja węgla kamiennego w Dąbrowie przez prywatną spółkę Łapiński, Istomin, Hoch i Jaworski, coraz większe przybiera rozmiary. W d. 2go maja r. b. poświęcono w kopalni Jan szyb Wsiewołod wybity w r. b. (G. H.)

(Art. nad.) — *Panie Redaktorze!* Najsmutniejsze obrzędy, najpoważniejsze obowiązki pełnione przez ludzi czuć nie umiejących, zamieniają się w proste rzemiosło, wyziębiające w nich wszelkie względy na przedmiot ich działania.

Zaonegdaj towarzyszyłem obrzędowi pogrzebowemu. Zaledwie postawiono zwłoki zmarłej nad grobem na deskach, zaledwie kapłan rozpoczął modlitwę, już grabarze pośpieszyli ze spuszczeniem trumny do grobu.

Jeden z nich odbiegł, a drugi pozostał jedynie z konieczności zasypania dołu ziemią.

Ponieważ oddanie zwłok ziemi dopełnia się po ukończeniu modłów i *Requiem*, kapłan przerwał modlitwę, gromiąc publicznie grabarzy za ich niewłaściwe, oburzające postępowanie.

Jeden z nich tłomaczył się:

— Cóż robić, proszę dobrodzieja, trzeba się spieszyć, bo już musiemy iść do innego zmarłego, co go niosą na cmentarz. *K. B.*

= Od niejakiego czasu widzimy małych chłopców łowiących nad Wisłą ryby. Widok ten wszakże nader przykre robi wrażenie. Siedzą oni bowiem na wierzchołku bulwaru ze spuszczonemi ku wodzie nogami. Lada zbyteczne pochylenie się ku przodowi, co łatwo trafia się przy łowieniu ryb, spowodować może spadnięcie a wskutek takowego śmierć.

= P. Stanisław Koźmian dyrektor teatru krakowskiego przybył na kilka dni do Warszawy.

= Professor uniwersytetu Warszawskiego, doktór Girsztowt wyjechał na parę dni do Druskiennik.

= Jutro, w Dolinie Szwajcarskiej, dany będzie wielki koncert orkiestry złożonej z pierwszorzędnych artystów ces.-król. austrjacko-czeskiej kapeli, pod dyrekcją p. Matouschka, który w przejeździe z Berlina do Petersburga krótko tu zabawi. Orkiestra ta produkowała się już z powodzeniem we wszystkich głównych miastach Europy, jakoto: w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Berlinie i t. d. Ciekawość naszą podrażnia jeszcze więcej zapowiedź, iż koncertanci wystąpić mają w swych strojach narodowych; ciekawiśmy w jakich?!

= W tych dniach w Drukarni „Gazety Lekarskiej" ukończono druk czwart go wydania dzieła: „Filozofja Natury", Doktora Henryka Levittoux, w języku polskim. Wydanie to obok wielu wyjaśnień i dopełnień, zawiera odpowiedź Autora na ostatnią krytykę 3go wydania jego pracy. — Książka wkrótce ukaże się w handlu księgarskim.

= Przed kilkoma laty w jednem z miast prowincjonalnych zbudowano teatrzyk w ogrodzie akacyjno-piwnym, na którym grano jakąś kilko-aktową sztukę. Kiedy publiczność zniecierpliwiona zadługiemi międzyaktami, zbyt głośno objawiała swoje niezadowolenie, — wyszedł przed kurtynę sam dyrektor i zadeklamował:

„Szanowna publiczności! Jako człowiek z sercem i głową, pojmuję waszą niecierpliwość, ale spodziewam się całkowitego pobłażania, skoro przedstawię wam rzecz tak, jak jest ona w istocie. Na mocy moich piśmiennych układów z szanownym właścicielem zakładu, w którym mam szczęście oglądać was tak licznie zebranych, między aktami powinno być wypite trzy antałki „szlachetnego bawara". Na cóż zdało się pukanie, klaskanie, wołanie, syczenie, miauczenie, gwizdanie, — kiedy do tej chwili szanowna publiczność nawet dwóch antałków wysączyć nie raczyła. Ja kontraktu złamać nie mogę, a los sztuki, że tak powiem, jest w waszych gardłach! Tak, zacni panowie i piękne panie, nie odemnie to, ale od waszego pragnienia zależy podniesienie kurtyny! Skończyłem!

Zgromadzenie niezmierną większością głosów przyznało słuszność mówcy, i... warunki kontraktu poszanowane zostały. (Gaz: Pols:)

— Art. nad.) — *Panie Redaktorze!* Posłuchaj na co z mego okna patrzyłem.

Onegdaj o godzinie 3-ej z południa jakiś jegomość zajechał powozem przed jeden z domów ulicy Nowo-Senatorskiej na linji przerzynającej plac Teatralny i wszedł do sklepu. Tam przebył dobre półgodziny.

Woźnica pod działaniem dogrzewającego silnie słońca, nie mógł się oprzeć wpływowi Morfeusza, urządził więc drzemkę. Otwierał jednakże oczy co chwila, gdy przechylająca się ku jednej stronie głowa odbierała ciału równowagę.

Wreszcie sen głęboki pozbawił go wzupełności władzy i runął nagle na ziemię zaplątawszy nogi w lejce. Szczęściem, spokojne konie, nie ruszyły z miejsca. Woźnica wszakże uderzywszy silnie o bruk czołem, rozciął skórę i krwią się zalał.

Spostrzegłszy to panie z sąsiedniego sklepu pospieszyły nieszczęśliwemu z pomocą, chcąc obmyć krew i przewiązać płótnem zranione czoło.

Nagle powrócił właściciel pojazdu, lecz jakże odmiennie przedstawił się w obec szlachetnego postępowania osób niosących pomoc zranionemu. Silnemi i pełnemi wyrzutów wyrazami zgromił naprzód woźnicę za jego zapomnienie się i nie dając chwili czasu na obmycie rany wśród gniewu, rozkazał mu natychmiast siąść na właściwe miejsce i ruszyć dalej.

Cokolwiekby zresztą spowodowało sen woźnicy, w smutnem jednak położeniu jakiemu uległ, zasługiwał na więcej łagodności i pobłażania ze strony swego pana.

= Po długiej suszy wczoraj przed zapadnięciem zmroku niebo zachmurzone zdawało się zapowiadać deszcz ulewny. Jakoż około godziny 9tej wieczorem słychać było grzmoty a błyskawice rozjaśniały ciemności nocy, mimo to Warszawa nie dostała ani kropli deszczu. Wszystko poszło na okolice.

= Na scenie teatru letniego wystąpił wczoraj pan Zbrożek, młody debiutunt, próbujący pierwszy raz sił swoich na scenie.

Rola Zdzisława, w komedji Bałuckiego, p. n. „Radcy pana radcy," służyła za popis debiutantowi. Nie chcąc zniechęcać p. Zbrożka do sztuki z uwagi, że młodzież dramatyczna chociażby nie okazująca w swoich początkach wybitniejszych zdolności, wyrobić się może z czasem na użytecznych artystów, sąd nasz o nim pozostawiamy do czasu jego wystąpienia w odpowiedniejszej jego wiekowi i warunkom zewnętrznym roli.

= Wczoraj o godzinie wpół do 1 z południa widać było ogromne kłęby dymu w stronie Grochowa za lasem. Pożar był co najmniej o kilkanaście wiorst za miastem. Szerokość kłębów dymowych była bardzo znaczna, prawdopodobnie zatem zapaliła się trawa wzdłuż kolei Terespolskiej w okolicach Miłosny podobnie jak to parę razy wydarzyło się w roku zeszłym, od iskry wypadłej z komina parochodu.

= Trudny do uwierzenia, wydarzył się wczoraj wypadek przy ul. Aleksandrja. Przejeżdżający dorokarz, zwracając nieuważnie konie, uderzył dyszlem w sień domu Nr 16. Wypadek ten miał te następstwa, iż siedząca w sieni z 3 letniem dzieckiem służąca uległa przestrachowi, więcej jeszcze może o dziecko niż sama o siebie, w istocie bowiem dziecko zachorowało. Dorożkarz winny został przez służbę policyjną pociągniętym do odpowiedzialności.

= Onegdaj wieczorem spalił się młyn wodny za Jabłonną. A stało się to tak szybko, że w oczach podróżników jadących szossą do Warszawy, z małego płomienia wybuchł w jednej chwili pożar cały młyn obejmujący, i w przeciągu kilku minut ratunek już był niepodobny. Widocznie obecne upały przygotowują wyborny materjał do pożarów.

= Dziś z rana na skręcie ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej ładowny towarami omnibus konnej kolei wyszedł z szyn, i zaledwie z niemałym kłopotem za pomocą kilku koni przywrócony został do należytego kierunku.

= Podobno czynią się starania do założenia Towarzystwa Lekarskiego w Kaliszu.

= W Zgierzu zeszłej niedzieli wybuchł pożar. Spaliło się pięć domów. Podobno dwuletnie dziecko stało się ofiarą płomieni.

— W dniu wczorajszym, w nocy, w cząstku Zamkowym, w domu pod Nr 27 przy ulicy Senatorskiej, dostrzeżono w rynsztoku kobietę nieżywą, około 40 lat wieku liczącą, a ze znalezionej przy niej notatki na podobieństwo listu, okazuje się, że nazywa się Julja Szymańska z domu Jezierska. Na ciele tej kobiety żadnych oznak gwałtu nie wykryto i śmierć jej jak wnosić należy, nastąpiła wskutek appopleksji. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd.

— W dniu onegdajszym, Filip Bogatiuk starszy felczer weterynaryjny Łejb-Gwardji Jego Cesarskiej Mości pułku ułanów, kwaterujący w koszarach ułańskich rozmyślnie zażył truciznę, którą wziął z otwartej przez siebie skrzynki aptecznej i pomimo udzielonej mu pomocy lekarskiej, w przeciągu 2 godzin zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd i ze strony Policji zarządzono dochodzenie przyczyny samobójstwa.

— W cząstku Łazienkowskim, Aleksander Gumicki, czeladnik szewcki, lat 21 wieku liczący, kąpiąc się w rzece Wiśle, utonął. Ciała jego dotąd nie wynaleziono; poszukiwanie kontynuje się.

— Józef Musiałowicz konduktor Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej, 7go b. m. niedojeżdżając do m. Petrokowa, podczas pełnego biegu pociągu, spadł z wagonu i mocno stłukł sobie piersi.

— W cząstku Zamkowym, w domu Nro 14 przy ulicy Dunaj, Bronisław Serafinowicz, czeladnik rzeźniczy, wnosząc mięso do piwnicy, w skutek nieostrożności, spadł ze schodów, mocno potłukł się i do szpitala Śgo Rocha odesłany został. (Gaz: Polic:)

— (A. n.) Jako dowód usprawiedliwienia się że kartka z napisem zostawiona wczoraj na kontuarze pana S. N. nie jest umyślnie do niego zastosowana w chęci ubliżenia mu, załączam przy niniejszem rs. 1 do dyspozycji Redakcji, prosząc Szanownego Redaktora o umieszczenie tych słów kilku. — Z uszanowaniem, *M. P.*

— Dla pogorzelców miasta Siedlec, do d. 20 lipca, złożono na ręce Karola Pauli, członka Komitetu, następujące ofiary:

Mieszkańcy miasta Liwa: chleba bochenków 59. grochu garncy 5, żyta korzec 1, gotówką rs. 3 k. 45, *W ny Iżycki Właściciel Dóbr Krześlin*: kartofli korcy 10, grochu korcy 5. — *Gmina Gremków:* żyta korcy 10, grochu korzec 1, garncy 19, kaszy jęczmiennej garncy 27, pszennych krup garncy 5, kartofli garncy 10, chleba bochenków 104, sadła funtów 21.— *W-ny Wyszomirski Właściclel Dóbr Stok:* serów sztuk 45, kaszy jaglanej korzec 1, grochu zielonego korcy 2, kartofli korcy 8, mąki pszennej korcy 2. — *Miasto Mordy*: chleba bochenków 16, słoniny 2 kawałki, ser 1.— *W-ny Heinrich Właściciel Dóbr Stawiska*: mięsa wołowego funtów 334, grochu korzec 1, mąki razowej korcy 4, żyta korcy 4. — *W-ny. Trembicki Właściciel Dóbr Kurowice:* żyta korcy 6, pszenicy korcy 2, jęczmienia korcy 2, grochu korcy 2.— *Osada Kamieńczyk powiatu Węgrowskiego*: chleba bochenków 50, kaszy ćwierć 1, mąki garncy 7, jęczmienia ćwierci 2, żyta korzec 1, ser 1, soli funt 1, słoniny funtów 13, ubranie męzkie 1, koszul sztuk 12, spódnic 3, fartuch 1, suknia damska jedna, grochu ćwierci 3, gotówką rs. 18 kop. 5.— *W-ny Popiel Właściciel Dóbr Turna*: żyta korcy 20, grochu korcy 8. *Wieś Jagodne*: chleba bochenków 12, kaszy jęczmiennej garncy 4, kaszy jaglannej garncy 3½.— *Gotówką:* Jaśnie W-ny Górski Właściciel dóbr Sterdyń rs. 100, W-ny Fryderyk Temler z Warszawy rs. 24 kop. 65, W-ny Holewiński Współ-Redaktor Kurj. Codziennego rs. 1, W-ny Michał Lesisz rs. 3, N. N. z Warszawy rs. 1, Zebrane na banhofie Siedleckim przy odejściu pociągu spacerowego rs. 12 kop. 37½, W-ny Bujno Właściciel Dóbr Brożków rs. 10, Urzędnicy Warszawskiej Kontrolnej Pałaty rs. 28 kop. 2, Jaśnie Wielmożna Marszałkowa Kuczyńska Właścicielka Dóbr Korczyn rs. 60, Z Redakcji Niwy rs. 7 kop. 50.— *Karol Pauli.* — Siedlce 20 lipca, 1874 r.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego Teofil i Marja Łaguna rs. 10, Stanisław Rotwand rs. 15, M. R. rs. 1, J. G. kop. 30, Władysław L. rs. 3, P. J. rs. 1 kop. 50, X. C. rs. 3 *na pogorzelców ulicy Ogrodowej*, Teofil i Marja Łaguna rs. 20, Stanisław Rotwand rs. 40, bezimiennie rs. 1 kop. 30, B. z Radomia rs. 3, J. B. rs. 1, S. W. rs. 1, K. S. rs. 5, J. G. rs. 15, Władysław L. rs. 7, X. C. rs. 5, Farmaceuci jednej z aptek Brześcia Litewskiego W. M. A. B. O. B. rs. 1, J. G. rs. 1 i rs. 1 kop. 50 *na pogorzelców Siedlec* R. K. rs. 1 K. M. rs. 3 dla urzędników Siedlec, M. P. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji, J. G. kop. 25 na światło przed kościołem Ś go Krzyża i kop. 25 przed kościołem Ś-go Antoniego, P. M. D. rs. 10 w połowie dla pogorzelców Siedlec w połowie dla pogorzelców ulicy Ogrodowej.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" na pogorzelców miasta Siedlec: kupcy: Herman et Klejnadel rs. 9; Erlich rs. 1; Mielnik kop. 30; Susman kop. 15; Wajsfater kop. 30; N. N. kop. 30; Mitarson rs. 3; Szydłow kop. 15; Halpern kop. 50; Apte kop. 5; Hirszberg kop. 25; Wiewiórka kop. 10; Lewinson kop. 25; Mitnicki rs. 5; Orenczyk kop. 10; Kamienicki rs. 2; Mentlowicz kop. 25; Redlich kop. 30; Barsztyn kop. 15; Norda Kraut kop 15, Kornatowski kop. 15; Meseenholtz kop. 15; Dr Teofil Siewruk na Urzędników w m. Siedlcach dotkniętych pożarem rs. 5; Administracja Żeglugi Parowej na Siedleckich Pogorzolców rs. 10; Administracja Żeglugi Parowej na Pogorzelców z ulicy Ogrodowej rs. 10.

Włocławek 30 czerwca (spóźnione).

Gości od niejakiego czasu w naszem mieście towarzystwo artystów dramatycznych bezimienne, niemal z samych dyrektorów złożone.

Najprzód w pierwszej połowie czerwca przybyli: pan Gawecki, dawny i nie bez zasług dyrektor trupp prowincjonalnych, z żoną i córką, oraz piszący się na biletach wizytowych „Dyrektorem sceny polskiej" pan Molski z żoną.

W towarzystwie tych pięciu osób znalazły się nadto dwa czy trzy indywidua, stworzone do ról nader podrzędnych, którym z konieczności musiały przypaść role ważniejsze, co naturalnie tworzyło efekt tej natury, że na kilku przedstawieniach jakie dano, pustki były w teatrze.

W przeszłym nareszcie tygodniu, przybył niecierpli-

wie przez towarzystwo oczekiwany sukurs w osobach: p. Cybulskiego byłego także dyrektora z Ciechocinka zdaje się a ostatnio reżysera teatru poznańskiego, pani Gajewicz z tegoż teatru i p. Wyczułkowskiego z Warszawy (?).

Scena ożywiła się, było przynajmniej kim obsadzić główniejsze role i parę przedstawień danych przed wyjazdem tej truppy do Ciechocinka miały przynajmniej materjalne powodzenie i względnie zadowolniły widzów.

Pan Gawecki, stary rutynista gra przyzwoicie i niezepsuje żadnej roli, tożsamo można powiedzieć o jego żonie i córce występujących pod nazwiskiem panny Olsztyńskiej. Co do pp. Molskich, oboje są bardzo sympatyczni, on sam posiada wiele materjału na dobrego artystę: powierzchowność, głos, ruchy—tylko na pierwszych przedstawieniach, skutkiem zapewne lekceważenia miernego otoczenia czy też nielicznej publiczności, rozrzucał się zanadto na scenie i krzyczał, co nadawało jego grze, piętno jakiegoś nieusprawiedliwionego zarozumienia. Po przybyciu p. Cybulskiego, p. Molski zmienił sposób gry i przedstawił bardzo przyzwoicie rolę Feliksa w „Okrężnem" Korzeniowskiego. Panu Molskiemu potrzeba praktyki na większej scenie, gdyż dotychczas grywał z zebraną przez siebie truppą podobno tylko w małych miasteczkach Ks. Poznańskiego. Pragnie, jak słyszeliśmy, debjutować w Warszawie i jesteśmy pewni, że gdyby wziął się do tego z namaszczeniem artysty i odrzuciwszy zarozumiałość nie zapragnął od razu wedrzeć się na wyżyny sztuki, mógłby mieć przyszłość przed sobą.

Pani Molska jest powabna i miła artystka, a natura jej zdolność a mianowicie dykcja czyni ją zdolną tylko do ról subretek i w ogóle naiwnych niższego rzędu — jeżeli chce posłuchać życzliwej rady niech unika ról hrabin i margrabin. W Okrężnem np. o ile dobrą była przebrawszy się za dziewczynę wiejską, o tyle w pierwszych scenach jako panna Tekla Kaliniecka, wydała się — głównie skutkiem wadliwej dykcji —jej przebraną panną służącą.

P. Cybulski i pani Gajewicz zyskali na swojem opóźnionem przybyciu, gdyż gra ich po wstępnych przedstawieniach, licho z konieczności obsadzonych, musiała wydać się publiczności nader wykwintną i dystyngowaną—i rzeczywiście było to coś zawadzającego już o artyzm.

Towarzystwo to w bieżącym tygodniu wyjeżdża do Ciechocinka—życzym mu powodzenia, a mieć je może jeżeli trzymać się będzie repertoaru odpowiedniego do sił swoich, np. ciężkiemu, i zbyt niezgrabnemu nawet na lokaja p. Krzesińskiemu, przestanie powierzać ról lekkich kochanków, jak to miało miejsce przed przybyciem p. Cybulskiego.

⚭ Zeszłej niedzieli w kościele parafijalnym Ś-go Krzyża, odbył się akt ślubny panny Walentyny **Mazowieckiej**, córki b. obywatela ziemskiego, z p. Leonem **Dowbór**, Urzędnikiem Pocztowym; błogosławił JKs. Sulimierski, umyślnie przybyły kuzyn panny młodej z Guzowa.

— Gazety Szwedzkie donoszą o wielkiej burzy, jaka przed niedawnym czasem panowała na północnej części Finlandji. Straszne wiatry południowo-wschodnie wiały przez trzy dni, i prawdziwemi orkanami niszczyły okręty, lasy i domy. Na miejscu rossyjskiego rybołóstwa Korabelnaja i Sypnawołoka, (z miejsc więcej na wschód położonych nie ma jeszcze wiadomości), utonęły dwa rossyjskie statki, trzymasztowy okręt „Wiara" z pokładem dońskim, przyczem śmierć znalazł kapitan i 5 majtków. Statek naładowany rybami solonemi płynący do Petersburga, rozbił się o skały rychlej niż w przeciągu godziny. W ogóle arkan ten spowodował wiele szkód i był przyczyną rozbicia się wielu okrętów; bliższych wszakże wiadomości o tem nie ma jeszcze.

Kronika zagraniczna.

✕ W nocy z dnia 3 na 4 b. m. włość rumuńska Dopia w okręgu Romnieu Volcu zapadła się w głębi prawie trzy sążniowej. Nikt z mieszkańców nie zginął przytem, ile że wszyscy dniem przedtem przestrzeżeni złowrogiemi łoskotami podziemnemi, uciekli w pole. Co jedna najosobliwsza, że prawie wszystkie chaty w zapadniętej wsi utrzymały się po katastrofie pionowo i w dobrym stanie.

✕ Rektorem wiedeńskiej akademji sztuk pięknych wybrany został na dwa następujące lata szkolne profesor tejże akademji, p. Edward Enghert. Ustępujący rektor, nadradca budownictwa profesor Fryderyk Schmidt, wybrany został na ten czas protektorem.

✕ Pamięci Abrahama Linkolna, prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, który padł ofiarą skrytobójnego zamachu, wznoszą w Londynie w przecięciu ulic Kennington i Westminster Road, okazałą wieżę pomnikową, wysoką 200 stóp. Zdobić ją będą orły amerykańskie i lwy brytańskie, oraz „gwiazdy i smugi" herbu Stanów Zjednoczonych. D. 9 b. m. położono kamień węgielny pod budowę tego gmachu. Myśl uczczenia pamięci nieszczęśliwego prezydenta, który choćby niczem więcej, to już bardzo zasłużył się ojczyznie swojej i ludzkości pokonaniem ohydnego niewolnictwa, wyszła jednocześnie od bawiących w Anglji Amerykanów i Anglików, którzy podczas wojny domowej w Ameryce piórem lub orężem walczyli za sprawę bronioną przez Linkolna. Dodać należy, że dwa parterowe pokoje w tej wieży stosownie do woli fundatorów służyć mają na cele pedagogiczne.

✕ Pierwsze żyto tegoroczne sprzedawano na targowicy zbożowej w Wiedniu d. 14 b. m. po 4 złr. 60 cent. do 4 złr. 80 cent. za mec.

✕ Z Zakopanego w Galicji donoszą nam o owacji, jaką tamże uczczono przybyłego d. 18 b. m. z Warszawy doktora Chałubińskiego. Owację tę urządzał lud wdzięczny za troskliwość i poświęcenie z jakiem szanowny ten lekarz w czasie cholery z. r. spieszył mu z pomocą. Wjeżdżającego do przystrojonego domku przywitały strzały i okrzyki zgromadzonej z proboszczem na czele gminy; wieczorem oświetlono beczkami smolnemi wzgórza, puszczano race i ognie sztuczne. Jaśniał też transparent z cyframi zacnego przybysza z Warszawy.

✕ *Z Gleichenbergu.* Niema bardziej czarujących widoków, jak te, które spotyka jadący z Wiednia przez uroczy Semering do Gleichenbergu.

Za Alpami pokrytemi kilkoletnim śniegiem, już z dala widnieją dwie olbrzymiej wysokości góry a u stóp ich w położeniu wielce malowniczem rozsiadło się śliczne ustronie: Gleichenberg. Nietylko podziwiać tu przychodzi rękę Boga ale i rękę człowieka, które jeszcze wdzięk przyrody podniosła. Na wzgórzach tu i owdzie wznoszą się w pięknem położeniu piękne wille; każda z nich ocieniona zielonością i bujnem kwieciem. Zda się same ogródki...

Mieszkania w Gleichenbergu urządzone są z całym komfortem, służba także nie pozostawia nic do życzenia.

Najważniejsze z licznych źródeł jest „Constantinsquelle;" wyrabiają tu na miejscu wyborną serwatkę z koziego mleka, nabiału zaś takiego, jaki się tu znajduje, daleko bardzo szukać należy.

Łagodny klimat, równy nieraz owemu pod włoskiem niebem, głównie się do wyleczenia chorych przyczynia. O pół godziny jazdy z Gleichenberga znajdują się także kąpiele bardzo wzmacniające „Klause" ze źródłem tegoż nazwiska.

Piękne kawiarnie, cukiernie, restauracje zapraszają do swoich wnętrzy, dostaniesz tam wszystkiego nb. za dobre pieniądze!

W czytelni mieszczącej się w obszernej sali znajdziesz około 60 pism perjodycznych, są tu i rozmaite instrumenta muzyczne dla grających.

W innej znowu sali dają co tydzień tak zwane *reunion*, bez czego jednak mogłoby się obejść, gdyż nieraz prawdziwie chorzy, nie mogąc się oprzeć pokusie, puszczają się w wir tańca, a później gorzko to odpłacają. Jest i teatr niemiecki licznie odwiedzany.

Często też urządzane bywają wycieczki na pobliskie wzgórza a mianowicie na najwyżej wznoszące się zwane „Panepluie," zkąd przedstawia się oku prześliczna panorama.

Lekarze z uznania godną starannością zajmują się pacjentami, są to ludzie gruntownej wiedzy i rozległej praktyki.

Chorych bawi obecnie przeszło 1,200, najwięcej między nimi Węgrów. *R. N... z Łomży*

✝ W sobotę d. 25 b. m. jako w rocznicę imienin ś. p. Jakóba **Szymanowskiego**, o godzinie 11-ej przed południem w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się za spokój zmarłego Wotywa, na którą syn i córki zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół.

✝ Dnia 24 t. j. w piątek, o godzinie 10 z rana jako w rocznicę imienin ś. p. Krystyny z Młyńskich 1go ślubu **Czarnockiej**, a następnie wdowy po Franciszku Zaleskim, w dniu 28 stycznia 1869 r. w dobrach swych dziedzicznych Rudzienku zmarłej, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, żałobne Nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —9926—

✝ Wdowa po ś. p. Leopoldzie **Smiecińskim**, w rocznicę zgonu jego dnia 25 lipca prosi łaskawych na Nabożeństwo o godzinie 10-ej w kościele Ś go Krzyża.

✝ Dnia 24 t. j. w piątek, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 9 z rana, w kościele parafijalnym Narodzenia N. M. P. przy ulicy Leszno, za duszę ś. p. księdza Onufrego **Osińskiego**, administratora tejże parafii, na które zaprasza się Przyjaciół, Znajomych i Szanownych Parafian. —9887—

✝ Z przypadających imienin d. 26 b. m. i r., ś. p. Anny z Knyszyńskich **Sierzputowskiej**, odprawione będzie Nabożeństwo za jej duszę, w kościele WW. ŚŚ. na Grzybowie, w dniu 24, to jest w piątek, o god. 10 z rana, na które osierociały mąż z rodziną, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —9879—

✝ Ś. p. Mateusz **Dobiecki**, właściciel dóbr Krzyżanowice, przeżywszy lat 82, w dniu wczorajszym, przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążona żona wraz z rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża, w sobotę, dnia 25 b. m., o godzinie 11-tej z rana odbyć się mające; poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski.

✝ W dniu wczorajszym o godz. 9½ wieczorem zszedł z tego świata b. p. Samuel **Merzbach**, księgarz i nakładca, właściciel jednej z najdawniejszych firm tutejszych. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu jutrzejszym, t. j. w piątek o godzinie 5-ej po południu z domu Nr 26 przy ulicy Sto-Jerskiej, na które pozostała w żalu żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9924—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. czerwiec 1874 r.

1) za przewóz 39,738 osób .	rs. 59,385	kop: 12.
2) za „ 1,872,264 pud: tow:	rs. 119,235	kop: 50.
3) dochody różne	rs. 261	kop: 47.
Razem	rs. 178,882	kop: 09.
W miesiącu czerwcu 1873 roku, dochód wynosił	rs. 138.318	kop: 44.
Zatem w czerwcu 1874 r. więcej czyli 29%.	rs. 40,563	kop: 65.
Od 1go stycznia do 30 czerwca 1874 r., wpłynęło . . .	rs. 942,190	kop: 06.
W tym samym czasie 1873 roku było dochodu	rs. 648,936	kop: 78.
Zatem w roku 1874 więcej . czyli 45%.	rs. 293,253	kop: 28.

(1—3) —9916—

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 23 lipca, godz. 12 w południe.

Paryż 22-go. Wielu deputowanych lewicy podpisuje dziś propozycję o rozwiązanie zgr. narodowego. Propozycja ta złożona zostanie jutro w zgromadzeniu w razie odrzucenia wniosków Periera. Republikanie żądają nowych wyborów na wrzesień. Rząd oświadczy się jutro przeciwko wnioskom Periera.

Czarodziej mimowoli.

W pewnem miasteczku w zachodniej Galicji, żyje sobie spokojnie z emerytury od kilku lat były urzędnik państwowy, robiąc częste wycieczki w okolice, czem trwoży, mimo swej woli i wiedzy poczciwych Mazurów. Ma bowiem zwyczaj usiadać w polu z książką, czytać, to znowu spozierać od czasu do czasu, bądź to naokoło siebie, bądź w niebo, czasem się zaduma, a wtedy zdarza mu się że kładzie palce w usta, poczem najczęściej podnosi rękę do góry, ażeby się przekonać z której strony wiatr powiewa.

Włościanie okoliczni obserwując emeryta, przyszli do przekonania, że to jego zachowanie się wywiera wielki wpływ na powietrze, ponieważ jak twierdzą w okolicy, gdzie on się ukazał, prawie zawsze następowała potem posucha, grad albo ulewny deszcz.

Otóż, ażeby zapobiedz tego rodzaju nieszczęściom, radziły nad tem dwie gromady. Wniosek jednego młodego gospodarza, ażeby niebezpieczne indywiduum psami wyszczuć z okolicy—upadł, bo taki człowiek może przecież i zdaleka być szkodliwym; natomiast wysłano do niego trzech poważnych gospodarzy z podarunkiem, składającym się z kur, masła i jaj, oraz z prośbą, ażeby im zawsze zaznaczał pogodę.

Zdziwiony jednak emeryt daru tego nie przyjął a nawet rozgniewany, wypędził posłów z pomieszkania.

Odeszli więc z groźbą, że podadzą prośbę do sejmu, ażeby wszystkim takim „płaneciarzom" surowo zabronił mieszać się w gospodarstwo powietrzne.

WARSZAWIE.

Dank ci Syreno! — co swym cudnym głosem
Śpiewasz — pieśń wielką, miłości,
Tyś opasana nieprzebranym trzosem,
Groszów litości.

* * *

Niech Bóg, jak Ojciec błogosławi tobie,
I chleb i światło Ci zsyła,
Warszawo moja, — wołać będę w grobie,
Byś żyła!...

Miron.

— Redakcja Warszawskiego Rocznika adresowego firm zawiadamia, że pan Daniel **Nirnstein** przyjął współdziałalność w tem wydawnictwie. —9925—

— **Doktor Medycyny Neugebauer**, przeniósł mieszkanie swoje z domu Nr 5 przy ulicy Elektoralnej, do domu Nr 31 przy ulicy Leszno. (2—3) - 9566—

— **Doktor Szczygielski** przeniósł mieszkanie na ulicę *Długą*, pod *Nr 28* nowy, obok Hotelu Drezdeńskiego, i przyjmuje chorych codziennie od 4—6 po południu. *Specjalnie leczy choroby kobiet.*
(3—6) —9521—

—**Dr Teofil Żera**, od Śgo Jana zamieszkał przy ulicy Aleksandrja pod Nr 13, dom Wgo Przeradzkiego.
(2—3) —9764—

— **Józef Brzeziński**, dotychczas Podprokurator przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, obecnie mianowany Obrońcą przy Senacie, otworzył Kancelarją w domu Bokkana, przy ulicy Długiej Nr 14. —9896—

— **Jan Szymanowski**, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł Kancellarję swą pod Nr 1775 nowy 22 przy ulicy Sto-Jerskiej w prawym pawilonie na 1-m piętrze. —9922—

— **Kajetan Piotrowski, Adwokat**, przeniósł Kancellarję swoją na ulicę *Długą*, dom W. Temlera, Nr 575 (45), wprost Nalewek, 1sze piętro od frontu.
(3—3) —9604—

— **Teodor Kuszkowski**, b. Podsędek, następnie Rejent w Koninie, mianowany Rejentem Gubernjalnym w Kaliszu, otworzył Kancellarję w gmachu miejscowego Trybunału, na dole. (3—3)—9592—

— **Fabryka Fortepjanów J Hinz**, przeniesioną została na ulicę Sto-Krzyzką Nr 24 i róg Jasnej, poleca fortepjany do sprzedania i wynajęcia.
(3—6) —9567—

— Zawiadamia się Osoby interessowane, iż Kancellarja **Wincentego Groera**, Patrona, przeniesioną została z Hotelu Drezdeńskiego do *Hotelu Polskiego*, na 2gie piętro od frontu. (3—3)—9590—

Bióro Ubezpieczeń
MIKOŁAJA ROTWAND.

przeniesione zostało na Krakowskie-Przedmieście do domu W-go Prechnera pod Nr 450 (83) obok domu przechodniego dawniej Rezlera. 2—3 —9736—

TRZY DOSKONAŁE GATUNKI CYGAR
po kopiejek 3
Chicago, Diogenes i Lapetite Leopoldos.

poleca fabryka „Imperial.“ W Warszawie nabyć można u W-go Zygmunta Fruchtman ulica Długa Hotel Polski jak również po Dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 1—15 — 9881 —

Fabryka Tabaczna pod firmą
ŁASKA i APPELBAUM

wyrabia znana ze swej doskonałości i przystępnej ceny tabakę do zarzywania, pod nazwiskiem „**Hiszpańska**.“

Tymczasem inne fabryki zaczęły podrabiać też tabakę, bez względu, że ona jest wynalazkiem rzaczonej fabryki, i że takowe z ich strony nadużycia, psują renomę mojej fabryki.

Przeto dla uniknienia nadal w tym względzie nieporozumień, zacząłem oprócz zwyczajnej etykiety, dodatkowo znaczyć paczki dużemi literami **Ł. A.**

Upraszam szanowną publikę, która mnie swym zaufaniem zaszczycić raczy, nadal zważać na te znaki.

Przyczem nadmieniam, że w razie powtarzania przez inne fabryki tego nadużycia, ze swej strony krzywdy mej prawnie dochodzić będę. 1 | 3 — 9886 —

Główny Skład Papieru
Z FABRYKI MIRKOW

przeniesiony został na ulicę Elektoralną Nr 3 wprost Banku Polskiego. 1—3 — 9911 —

G L I N Y
300 fur parokonnych potrzeba.

Ktoby takową miał do sprzedania zechce porozumieć się w Kantorze C. A Moes przy ulicy Długiej Nr 557.
1—3 — 9902 —

W Magazynie Sukien i Strojów Damskich

Elżbiety z Moniuszków
NAWROCZYŃSKIEJ

Ulica Krakow.-Przedm. Nr 19. na 1-em piętrze
Z powodu kończącego się sezonu, urządzoną została

Wyprzedaż Kapeluszy po cenie kosztu.

Tamże przyjmują się wszelkie roboty w zakres ubrania damskiego wchodzące, po cenach bardzo umiarkowanych.
3—3 — 9683 —

DLA GOSPODYŃ, CUKIERNIKÓW i t. d.

Amerykańskie maszynki wybijające do 200 **pestek z wisien** na minutę bez uszkodzenia owocu, po **rs. 3** za sztukę.—**Maszynki** do obierania jabłek.— **Maszynki** do domowej fabrykacji wina szampańskiego, od **rs. 5.**—**Latarki bezpieczeństwa** do piwnic, śpichrzów i stodół, od **rs. 2**, w znacznej ilości przysposobił Zakład Fizyczno-Mechaniczny **Jakóba PIK**, w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 497. —9769— 2—3

DYSTYLARNIA
pod firmą
K. SCHNEJDER
w Warszawie

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z d. 1 Lipca **otworzony został** z jej wyrobami **Sklep** przy ulicy **Nowy-Swiat**, w domu dawniej Hr. Zamoyskiego.
2—6 — 9762 —

W dniu 14-tym b. m. i roku
otworzony został
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr **60**
w Gmachu Wystawy Sztuk Pięknych
pod firmą

S. LEHOCZKY
Skład hurtowny i detaliczny
LAMP NAFTOWYCH
i wszelkich do tychże przyborów.

4—6 9532—

KRZYŻ
z Panem Jezusem

z kości słoniowej antyk jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 41 nowy mieszkania Nr 7. 1—3 — 9913 —

MAGAZYN
TOWARÓW BŁAWATNYCH
Wolfa Goldflam

za Żelazną Bramą, pierwszy sklep przy ogrodzie Saskim, Nr 413a

otrzymał transport najświeższych pokryć na meble, jako to: Velour d'Utrecht, Kretony i Atłasy najpiękniejszych wzorów, Brokatele półjedwabne rypsy i t. d.

Prócz tego posiada znaczny wybór firanek i dywanów. Wszystko to sprzedaje po przystępnej cenie, o czem się Szanowna Publiczność przekonać zechce. 3—3 — 9589 —

PERFUMY
Oryginalne Francuzkie.

w 100 rozmaitych zapachach, **pomady i fiksatuary**; szczotki różnego gatunku, lusterka ręczne; puszki do pudru, mydła, grzebienie i t. p.; odświeżacze powietrza (Rafraichisseur); grzebienie szyldkretowe i z kości słoniowej oraz wszelkie inne przybory toaletowe świeżo nadeszły do **Fabryki perfum i mydeł toaletowych JULJANA ADOLPH** przy ulicy Ś-to-Krzyskiej Nr 23. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 5—6—9337—

Magazyn
STROJÓW I SUKIEN DAMSKICH
E. SPINER

przeniesiony został pod Nr 431 (47), przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Skweru na pierwsze piętro nad apteką W-go Hakebajla. 3 3 — 9643 —

DYSTYLARNIA
pod firmą K. SCHNEJDER
w WARSZAWIE.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, **iż sklep z wyrobami tejże dystylarni**, egzystujący na rogu ulicy Długiej i Przejazd, obok handlu WW. Sowińskiego i Szulca, przeniesiony został od 1 Lipca r. b. na róg ulicy Długiej i Bielańskiej do domu W. Belke, gdzie poprzednio była apteka W-go Sadkowskiego. 3—3 — 9646



250 Skopów i 150 Matek zapasionych zdatnych na rzeź do sprzedania w Janikowie. Ostatnia poczta Przysucha, pięć mil od Radomia, 3 mile od Opoczna.
Wiadomość na miejscu.
1—3 — 9810 —

TIVOLI.

Dziś we Czwartek, dnia 23 b. m., **KONCERT** Śpiewaków zagranicznych, Miss Minie Daevis wystąpi tylko jeszcze kilka razy, dziś na zakończenie ognie bengalskie. Cena wejścia zwyczajna. Początek o godzinie 8-mej wieczorem.
—9945 **W. REINER.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Flis.** — **Doktór Kryspin.** Jutro: **Skąpiec.**

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś: Komedja w 3 aktach **Pan Alfons.** — Czwarty akt opery **Ernani.**—Jutro: Komedja w 1-ym akcie **Pocałunek** (Il Baciio); — **Po wystawie Paryzkiej**;—**Handel na Żony,** operetta w 1-ym akcie.

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: **Fałszywi Poczciwcy.** Jutro: Komedjo-Opero **Wianki, z tańcami.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 23 Lipca 1874 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. RS.			
Półimperiały Ros. rs.— kop. —.				
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.				
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —.				
Austrjackie floreny w bilet. k. —.				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	20	93	90
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	30	93	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	30	92	—
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	80	87	50
„ „ „ „ II s. .	86	75	86	45
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	30	79	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	—	97	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . (ostempl. . (	172	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . („ „ „ „ ostempl. . (	172	25	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	94	—	93	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	78	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	25
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	102	25	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 34 4/9.
Od Likwidacyjnych kop. 57 7/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 43 1/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 155 5/9
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 57 1/2 rs. 106 k. 27 1/2
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 21 1/2 rs. 7 k. 19 1/2
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 47 1/2 rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 90 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 22 Lipwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. 6 k. 75 do sr. 7 kop. — pstra i dobra rs. 8 kop. — do rs. 8 kop. 70, wyborowa rsr. — kop. — do rsr. 8 kop. 85 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop 77 1/2 do rs. 6 kop. 15, jęczmienia 2 4-go rzędowego rs. — kop. — do rs.—kop. —, owsa rs. 4 kop. — do rs. 4 kop. 5 groch polny rs.— kop. — do rs.— kop. —, kartofli rs. — kop.—do rsr.— kop. —, siana od kop. 30 do 37 1/2 słoma od kop. 20 do kop. 25.

— **Okowitę** płacono dnia 22 Lipca hurtową składniczą za garniec od kop. 195 1/2 — do 196. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 198 do 200.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 14.62, w południe st. 22.24. Barometr: 750 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 1 cali 1.

Dziś na Warszawę dołącza się okólnik o otwartem składzie płótna, bielizny i wyrobów pończoszniczych p. F. Bobrowskiego et Comp.

Redaktor Herman Benni.
Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 160.

Dnia 23 Lipca 1874 roku. — *Czwartek.* — *Dnia 11 (23) Lipca 1874 roku.*

Zupełny Kurs nauk Kroju Sukien i Okryć damskich, oraz wszelkiej bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej

przez

Thirifog'a,

przekładu **E. H.**

wykładany w Zakładzie rękodzielniczym dla Kobiet w Warszawie,

przez **A. Kobierzycką,**

wyszedł Nakładem Księgarni

UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 443 (71) i znajduje się do nabycia po cenie

kop. 45

we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą, oraz u **Stoppell'a** w Radomiu.
—9680—2—5

NUTY TANIE

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.
Nowe zapasy co tydzień nadchodzą. Katalogi bezpłatne.
—3654—8—0

NIWY

zeszyt 2-gi wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Droga Nadwiślańska. O stronniczości w historji, p. Dra St. Smolkę. Ultimo, nowella Spielhagena, przekład Aleksandry Callier. Rozbiór gramatyki polskiej ks. Malinowskiego p. D-ra Baudouin de Courtenay. Spostrzeżenia. Rozbiory i Doświadczenia p. Juljusza Ochorowicza. Z nad Niemna p. Elizę Orzeszko. Kronika zagraniczna p. Kazimierza Łuniewskiego. Z Odesy, p. Józefa Długosza. Informacyjna Kronika czasopism p. P. Ch. i Z. M. Sprawy bieżące p. Bolesława Prusa. Teatr, p. Henryka Sienkiewicza. Bibijografja informacyjna. Odpowiedzi Redakcji. **Cena pojedyńczego zeszytu kop. 30,** kwartalnie rs. 1 k. 75, z przesyłką rs. 2 k. 25. Redakcja przy ulicy **Widok, 2.** 1—1—9737—

Jest do sprzedania

Zbiór Książek

treści historycznej i belletrystycznej, składający się z 300 przeszło wyborowych dzieł w pięknej oprawie i w dobrym stanie, jak również wiele z nich są zupełnie wyczerpane w handlu księgarskim.—Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, w domu pod Nr. 17, mieszkania Nr 12, każdodziennie w godzinach popołudniowych od 4 do 7. —9559—

ROCZNE RACHUNKI

sprawozdanie z gospodarstwa ziemskiego

Hipolita Kierskiego,

wyszły z druku i są do nabycia w składzie Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych W. Mestenhauzera, Plac Teatralny Nr 614B.
—9668—3—6

W dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale Feryjnym Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną zostanie

Nieruchomość Nr 1165

przy ulicy Prostej położona, 11,000 łokci kwadr. rozległości mająca, na której znajdują się: dom mieszkalny z ogrodem, zabudowania gospodarskie, tudzież Fabryka

Wyrobów Stolarskich,

z maszyną parową o sile 16 koni, z maszynami Amerykańskiemi; do heblowania, czapowania, mutowania i wyrabiania werklejdunków, oraz wyrabiania dziennie 10 centnarów sztyftów drewnianych. Vadium 1,500 rs. Licytacja rozpocznie się od rs. 20,000.

Bliższe warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona pod Nr 489c i w Kancelarji Pisarza Trybunału.

Juljan Tyszka, Patron.
1—2—9891—

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości; iż w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Kancellarji Zarządu Gminy pod Nr 2407/8 przy ulicy Nowolipie, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią dzierżawę dochodów z Mykwy na Pradze (kąpieli źródłowej poczynając od summy Rs. 1010 kop. 90 rocznej ceny dzierżawnej.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą codziennie, z wyjątkiem dni galowych i świąt wyznania mojżeszowego w Kancellarji Zarządu Gminy.

Mający zatem chęć podjęcia się powyższej dzierżawy, winien złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonych, na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy, przed godziną 12 tą w południe, deklarację opieczętowaną, napisaną podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreśleń, z oznaczeniem offerty w okrągłych cyfrach bez ułamków, oraz wadium w summie Rs. 200 i na koszta ogłoszeń Rs. 10.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, z dnia 2 (14) Lipca r. b. podaję niniejszą deklarację: — iż obowiązuję się podjąć dzierżawy dochodów z Mykwy na Pradze w ciągu lat dwóch, a mianowicie: od dnia 7 (19) Sierpnia r. b. do dnia 1 (13) Lipca 1876 roku za cenę (wypisać literami) rocznie poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadium w summie Rs. 200 i na koszta ogłoszeń Rs. 10 przy niniejszem składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1874 roku.

(Podpisać imię i nazwisko).

w Warszawie dnia 2 (14) Lipca 1874 roku
za Prezydującego, Członek Zarządu Gminy **S. Portner.**
1—1 —9510— p. o. Sekretarza, **J. L. Grosglik.**

OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 roku, w gmachu jej (na Stacji Drogi żelaznej Sosnowice), sprzedane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bławatniane, towary łokciowe, galanteryjne i inne, w ogóle na rs. 1000 oszacowane.
Dyrektor Komory Radca Stanu **Tuchołka.**
P. o. Sekretarza Assesor Kollegjalny **Szołowski.** —9665—2—3

W dniu 15 (27) Lipca r. b., o godzinie 10-ej z rana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim, w Wydziale I, sprzedane będą dobra ziemskie JAWOREK z przyległościami, w okręgu Siennickim położone. Wadjum rs. 1,200, licytacja zacznie się od ⅔ części taksy, albo rs. 21,419 kop. 36. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Adwokata, przy ulicy Podwale Nr 593. **Józef Piwoński,**
—9860—1—1 Adwokat.

ADELA GŁADYSZEWSKA

przeniosła swe mieszkanie pod Nr 75, na ulicę Marszałkowską, dom W-go Istomina, wprost Zielonego Placu, **i jak dawniej** pośredniczy w rekomendacji Nauczycieli Polaków i cudzoziemców, jak również i Nauczycielek i Bon. —9345—3—3

Jest zaraz miejsce w Warszawie, dla

Nauczycielki

Francuzki. Wiadomość w rekomendacji B. Sieńkiewicz, Senatorska Nr 2 dom Bujny. Tamże są do umieszczenia Nauczycielki francuzki, polki, Nauczyciele, Bony niemki, osoby do zarządu domu. 1—1—9919—

Potrzebny jest na Wieś

Guwerner z wykształceniem wyższem, mogący przygotować do wyższych klas gimnazjum realnego i posiadający przynajmniej jeden z języków nowożytnych z konwersacją, oraz starożytnych łacinę. Wiadomość w mieszkaniu Nr 2, ulica Mazowiecka Nr 7 domu.
1—3—9915—

Potrzebny jest do nauki dwóch chłopczyków

Student Uniwersytetu,

lub **Uczeń,** który skończył w tym roku Gimnazjum, z dobremi świadectwami, posiadający głównie język Russki i Matematykę. O bliższych szczegółach dowiedzieć można przy ulicy Królewskiej Nr 4, na lewo wchodząc w bramę na parterze. 1—2—9895—

Potrzebni są na wieś blizko Warszawy,

Ekonom quasi Rządca i Leśniczy,

uzdolnieni i z dobremi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, u Rządcy domu. —9779 2—3

UCZEŃ

do Kantoru fabryki „Imperial" porządnie piszący i wstępne posiadający wiadomości, pomieszczonym być może. Zgłaszać się uprasza od 3-ej do 7-ej po południu. Ulica Wiejska Nr 6 nowy. 1—3—9882—

Któryby z Panów Właścicieli domów potrzebował

RZĄDCĘ,

z zapewnieniem kaucji, raczy nadesłać adres swój na ulicę Bednarską Nr 15 u właścicielki domu. 1—1—9874—

Urzędnik spadły z etatu, poszukuje, miejsca

Rządcy domu,

w razie wymagania, może złożyć kaucję rs. 300. Wiadomość u W-go Rejenta Pyzowskiego przy ulicy Długiej, pod Nrem 30.
—9617—3—3

Potrzebny jest na wieś, blizko kolei

KUCHARZ

kawaler, z dobremi świadectwami.—Zgodzić się można miesięcznie, od 1-go Sierpnia. — Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 26, na 1-em piętrze. —9865—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do Krawieczczyzny damskiej. Ulica Sto-Jańska Nr 13 nowy, mieszkania 2 pierwsze piętro. 1—1—9890—

Potrzebne są Panny

do Krawiecczyzny i do maszyny, ulica Widok Nr 1, mieszkania Nr 26, piętro pierwsze. — Tamże do wynajęcia POKÓJ z osobnem wejściem. Na żądanie z meblami, usługą lub bez. —9513—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni W. Szwedowskiego, ulica Marszałkowska Nr 47 nowy, w wieku od 14 do 16 lat. 1—1—9892—

MAMKA

ze świeżym pokarmem wiejska, jest na ulicy Ordynackiej Nr 11, u Akuszerki Tyczyńskiej.
1—1—9888—

RESTAURATOR

Przy zakładzie kompielowym w Nowym Mieście nad Pilicą, potrzebny jest **Przedsiębierca,** któryby podjął się utrzymywać restaurację i bufet. Bliższe objaśnienie w Aptece W-go P. Kucharzewskiego, ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej.
—9465—2—3

ADAM BOGUSŁAWSKI

STARSZY FELCZER.



Trudniący się specyjalnie operowaniem **odcisków,** wygubia bez użycia ostrych instrumentów, unikając wszelkich krwawych operacji, wrośnięcie paznogci u nóg, popękane, szczerniałe i nierówne paznogcie u rąk, tak zwane **kołtuniaki,** przywracając im kształt i kolor naturalny, **kurzajki, brodawki,** i wszelkie **porosty** skórne. — Przyjmuje od 9-tej rano do 4-tej po południu, ulica Twarda Nr 10, 2 piętro, mieszkania Nr 8.

Jednorazowa operacja odcisków kosztuje 30 kopiejek.
—7970—5—6

E. PAWŁOWSKA

Magazyn Strojów Damskich i Sukien, ulica Czysta Nr 4.

Posiadając znaczny zapas z ostatniego sezonu, **Sukien, Okryć, Kapeluszy i Czepków damskich,** jako też **krawatów, szarf, kokard, klamer** i t. d., z powodu kończącego się sezonu, sprzedaje takowe po cenach znacznie zniżonych. —9787—2—3

Wody Mineralne Naturalne.

VICHY

Administracja: w **Paryżu,** 22, Boul. Montmartre.

Źródła: Grande-Grille, Hôpital, Celestins, Hauterive.

Należy się zaradzić lekarza co do użycia tych różnych źródeł.

Żądać należy aby nazwisko źródła znajdowało się na kapslach.

Dostać można w Warszawie u pp. D-ra P. Heinricha Nr 473, Sokołowskiego 480, K. Lilpopa i w Składach Mater. Aptecznych pp. Ferd. Gallego i L. Spiessa.
—4243—5—11

Cement Portland

z Fabryki Grodziec

Codziennie odbiera skład główny

F. Łapińskiego,

Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysełą kolejami żelaznemi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem dróg żelaznych, dla uniknienia przesyłek pieniężnych. —7055 21—0

Z RENOMOWANEJ

Finlandzkiej Fabryki

płótna zalecam:

Płótno blichowane i nieblichowane.
Drelichy „ „
Płótno na prześcieradła bez szwu.
Ręczniki.
Bieliznę stołową.
Serwety do kawy i t. p.

F. BIERNATH,

Ulica Senatorska Nr 22, w domu W-go Józefa Epstein. —9228—6—20

MASZYNA WATOWA

jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: róg Leszna i Solnej Nr 715 (39), w sklepie. —9897—1 3

SKRZYPCE

do sprzedania za bardzo przystępną cenę, w domu Nr 15 nowy, mieszkania Nr 9 na 1-m piętrze, przy ulicy Nowogrodzkiej.
1—2—9894—

Żądaną jest pożyczka

RSR. 450.

Procent korzystny, pewność hypoteczna, interes pewny i uczciwy. Reflektanci raczą bliższą wiadomość powziąść w składzie wódek przy ulicy Aleksandrja Nr 7.
2—3—9678—

Parowy Kocioł

6½ stóp długości, 2½ stóp średnicy, o sile jednokonnej, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w Składzie Mydeł tualetowych i Perfum **Fryderyka Puls,** plac Teatralny, Nr 473b, dom tak zwany Petyskusa.
1—3 — 9383 —

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

50 procent niżej kosztu

Z różnych przyczyn familijnych zwinąć musimy nasz magazyn od wielu lat egzystujący na Krakowskiem-Przedmieściu pod N-rem 406/7, obok Kościoła Ś go Krzyża pod firmą **R. L. Hakmacher**.

Z powodu tego, iż zostało nam mało czasu do sprzedaży, postanowiliśmy nasz zapas składający się z różnych towarów wysprzedawać zupełnie za każdą możebną cenę o której rzeczywistej taniości Szanowna Publiczność przy najmniejszym kupnie naocznie przekonać się może.—Towary składają się z nastędujących artykułów:

1). Kołnierzyki i mankiety oraz garnitury takie haftowane, chusteczki haftowane, wstawki, langiety i ząbki haftowane broszowane, gorse do koszul męzkich haftowane, muszliny w deseniach, półbatysty w zakładki różne.

2). Tiule gładkie i w desenie rozmaite, koronki czarne i białe różnej szerokości i gatunku, woalki i fanszoniki różne, Donna Marje i iluzje.

3). Wstążki różnej szerokości i kolorów, aksamitki czarne i kolorowe.

4). Z towarów szmuklerskich: Obszycia dżetowe rożne, torsadki i obszycia różnokolorowe, guziki szmuklerskie różne; epolefy i rozety szmuklerskie różne.

5) Gorsety różne.

6) Klamry do pasków i do sukien różne, broszki, kolczyki, spinki różne, kolje dżetowe, granatki i półgranatki do wyszycia, góziki lawowe i metalowe w wielkim wyborze.

7) Pończochy i skarpetki różne, koszule wełniane cienkie oraz flanelowe, krawaty i szaliki jedwabne, kołnierzyki i muszkietery różne.

8) Włóczkowe towary różne, pióra różne, znajduje się także w magazynie pozostałych kilka gatunków płótna i także jednobrytowych na prześcieradła.

9. Różne guziki metalowe i lawowe 12 tuzinów, rs 1. 3 - 6 —9652—

Bez pośrednictwa osób trzecich,

potrzebny jest kapitał rs. 12,000 zaraz, pod korzystnemi warunkami, na dom murowany frontowy, z oficynami od dwóch ulic pryncypalnych położony,—na drugi numer hypoteki, po summie nieletnich, mieszczący się w pierwszej połowie szacunku całej nieruchomości.—Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 12, stróż wskaże. —9905—1—3



DOM

z obszernym placem,

położony w blizkości Nowego-Świata, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąść można w każdym czasie u właścicielki domu Nr 2663, ulica Sowia. —9596—3—3

Nauka kroju

podług metody francuzkiej, sposobem bardzo ułatwionym wykłada się przy ulicy Złotej, Nr 6, mieszkania 9. Tamże jest do wynajęcia jeden lub dwa pokoje z meblami lub bez, oraz potrzebne są PANNY uzdatnione, podręczne i do nauki. —9878—1—3

Lekcje kroju sukien damskich

podług metody rzeczywiście francuzkiej, udziela z całą sumiennością i starannością **Kostecka**, w pracowni swej przy ulicy Marszałkowskiej, w narożnym domu Nr 60 nowy, czwarty dom od rogu Królewskiej. —9788—2—3

Jest do odstąpienia

Fisharmonja, ze sławnej fabryki Brunnie-go w Paryżu, mogąca zastąpić organ w kościele Parafialnym, za pomierną cenę. Wiadomość w Kancellarji Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, w gmachu po Kapucyńskim. —9871—1—3

W jednej sekundzie czasu!!!

Tynktura Angielska wytępia do szczętu najbardziej zagnieżdżone **Pluskwy** oraz **Tynktura** i proszek na **mole**, proszek **Kajenny** na **karaluchy, plastry** ulepszone na **odciski**. — Dostać można w dystrybucyi **K. Böhma**, Nowo-Senatorska, wprost Hotelu Rzymskiego, w dystrybucyi **St. Winiarskiego**, Nowy-Świat Nr 62— w składzie Nafty **W. Duzia**, Elektoralna Nr 18. W Handlu Rozmaitości **F. Safirstejn**, Bielańska, 3-ci sklep od rogu ulicy Senatorskiej. 9619—3 6

Toaleta Mahoniowa

w dobrym stanie, pozostawiona do sprzedania, za przystępną cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 46, mieszkania 2. Obejrzeć można codziennnie. —9149—3—8

SKŁAD NACZYŃ kuchennych i gospodarskich

EDWARDA SCHREDER,

róg Granicznej i Żelaznej bramy Nr 17, otrzymał transport kuchenek naftowych belgijskich, maszynek do siekania mięsa od rs. 3 kop. 50, młynki do mielenia kawy, koszyczki, tasaki, noże kuchenne, noże i widelce stołowe, żelazka do prassowania na węgle. Tace oryginalne chińskie, formy i inne rozmaite potrzeby gospodarskie. —9716—2—3

PRACOWNIA SUKIEN I OKRYĆ

damskich

A. BARCICKIEJ,

przeniesioną została z Nowego-Świata na Książęcą ulicę, do domu W. Lewandowskiej, i jak dawniej tak i teraz polecam się Szanownym damom, oraz uwiadamiam, że przyjmuje też bieliznę i wszelkie szycie na maszynie i ręcznie. Tam jest Figus do zbycia. —9567—3—3

LOKOMOBILA

o sile 12 koni, w najlepszym stanie, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość bliższą powziąść można w Kancellarji Emila Marxa, Patrona Trybunału, przy ulicy Długiej, pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, między godziną 4 a 7-mą po południu. —9748—2—3

Do zamiany

Na **duży dom — piękny majątek ziemski**. — Dom powinien mieć wartości około 60,000 rubli, ma być położony przy pryncypalnej ulicy. Majątek jest w blizkości Warszawy, porządnie zagospodarowany, przy cukrowni, grunt pszenny, inwentarz piękny żywy i martwy, budynki dobre, dwór z pięknym parkiem. Warunki zamiany proszę podać na Krakow.-Przedm. Nr 67 nowy, 2-gie piętro od frontu, ze schodów na lewo, do godz. 10 rano i od 3 do 5 po południu. —9544—2—2

D O M

murowany, w dobrym stanie, na gruncie dziedzicznym, mający dochodu czystego Rs. 1364, jest do sprzedania z wolnej ręki, położony przy ulicy Mostowej, trzeci od rogu, pod Nrem 15/238 i 17/239/40. Bliższa wiadomość u gospodarza. —9587—2—3

Ser Gambrino

krajowy, z fabryki **Ossówno**, najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd, nadchodzi stale do Handlu **Braci Wróbel**, obok kościoła Ś-go Krzyża. Cena jednej sztuki kop. 35. —9488—4—0

Była Przełożona Zakładu WYCHOWANIA DZIEWCZĄT **przy ulicy Pięknej Nr 8**, z dniem 1 Sierpnia r. b. otwiera

NOWĄ SZKOŁĘ

prywatną, żeńską,

w której uczennice tak miejscowe — jako i przychodnie oprócz zwyczajnych nauk uczyć się będą wszelkich robót kobiecych.—Zapewniając wychowankom swoim opiekę i troskliwość macierzyńską, upraszam interessowane osoby o wczesne zapisywanie dzieci, albowiem ilość uczennic, szczególniej miejscowych — ogranicza się do bardzo małej liczby. **Ludwika Jeziorkowska.** —9731—2—6

Kandydat Prawa.

Mający pozwolenie od Władzy, posiadający gruntownie język ruski, życzący sobie **udzielać lekcje** na pensjach prywatnych, przygotowywać uczniów do gimnazjów oraz osobom dorosłym, chcącym w krótkim czasie praktycznie nabyć znajomości ruskiego języka.- Wiadomość na rogu ulic Karmelickiej i Nowolipek Nr 9 mieszkania 6, od godziny 4 do 9 wieczór. —9629—3—6

Kantor Ekspedycyjny i Agentura Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, pod firmą

J. Freider i Spółka,

przeniesionym został na ulicę Orlą Nr 7 nowy. —9774—2—3

Zakład okuć do drzwi, okien i gwoździ maszynowych

Kamińskiego i Agarta

w Warszawie przy ulicy Daniłowi- Nr 617, w domu zwanym Bibljoteką Załuskich

Otrzymał **Blachę** miedzianną zagraniczną, którą po cenach nizkich sprzedaje. 2—3 — 9722 —

Pracownia Sukien i Okryć damskich Kosteckiej,

przy ulicy Marszałkowskiej, w czwartym od rogu Królewskiej narożnym domu, Nrem 64 oznaczonym, wykonywa roboty z gustem i według mody. —9496—3—3

Jest do sprzedania

SUKNIA

jedwabna czarna

na osobę średniego wzrostu, parę razy używana, oraz pozytewka 6 sztuk sama grająca za nizką cenę. Ulica Nowy-Świat Nr 72 w nowej oficynie na dole po prawej ręce. —9639—2—3

---

10 KSIĄŻEK

w oprawie, pod tytułem **Tygodnik Illustrowany,** są do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 30. —9255—3—3

Jeśliby który z panów przedsiębiorców lub składników Węgla kamiennego życzył przyjąć na skład

Wapno żareckie

i zająć się przedażą tegoż, raczy zgłosić się do Hotelu Wiktorya Nr 3, albo listownie do Zarządu dóbr Żarki w Jaworniku przez Myszków. —9579—3—6

Jest do sprzedania

Folwark wieczysto-czynszowy, od stacji kolei Ruda Guzowska wiorst 4, z całym zbiorem, z dworkiem i domem, oraz zabudowaniami, dobremi z inwentarzem żywym i martwym, dziesiatyn 90, włók 6, za rs. 5,000.—Gleba pszenna. Bliższa wiadomość w Warszawie u Francelskiego, ulica Ptasia Nr 4, przy Żelaznej bramie. —9741 2—6

U Naczelnika Żandarmskiej Konnej Komendy w Koszarach Mirowskich za Żelazną bramą, są do sprzedania

Trzy Konie siwe,

zdatne do jazdy wierzchowej, a także i do zaprzęgu. Bliższa wiadomość na miejscu u Podoficera Kamińskiego. —9591 3—3

DROŻDŻE WIEDEŃSKIE,

codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win, Owoców i Delikatesów Braci Wróbel, obok Kościoła Ś-go Krzyża. —5022—25—0

D O M

w środku miasta, naprzeciwko Zamku, do sprzedania. — Wiadomość o warunkach u Właścicielki przy ulicy Ślepej Nr 299 (nowy 2), na 1-em piętrze. —9745—2—3

Jest do sprzedania

od Ś-go Michała Skład Chleba Parowego — dawniej bankowego, od kilku lat egzystujący przy ulicy Krochmalnej Nr 23. —9730—2—3

Do sprzedania

Tusza zagraniczna (prysznic) nie używana, najnowszego systemu. Wiadomość przy ulicy **Orlej Nr 7 nowy,** na pierwszem piętrze w Kantorze. —9775—2—3

Maszyna do szycia

oryginalna amerykańska, bardzo mało używana, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowy-Świat Nr 7 nowy, Jan Królikowski. —9763 2—3

Kassa ogniotrwała,

nie wielka,

używana, żądaną jest do nabycia, — adressa uprasza się złożyć w Redakcyi Kuryera Warszawskiego pod literami K. W. —9577—5—6

Plac do sprzedania.

Położony przy ulicach Solcu i Czerniakowskiej Nr 2944 (58). Łokci kwadrat. 3600— zdatny pod budowę domu, skład drzewa, materjały budowlane i t. p. przedmioty — obok Żeglugi parowej i wielu innych fabryk, w miejscu wielce zaludnionem i bardzo odpowiedniem na urządzenie łaźni parowej, gdyż ledwo o sto kroków jest woda ciągła, wiślana, dobra, czysta i głęboka, w najwyższym dostatku, wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 17, obok cyrkułu 9, u właściciela domu. 9921—1—3

T Y N K T U R A!!!



NA PLUSKWY!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne,

PROSZEK KAJENNY

świeży, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę gdyż bywa podrabiany,

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Mole i t.p., wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, za który ciągłe pochwały odbieram, poleca Skład Zapałek **W. Dzisiewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej .— W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po $12^{1}/_{2}$, $22^{1}/_{2}$ i 40 kop.

puszka, i na funty w pęcherzach,

oraz **Powidła indyjskie** na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają, **Bibuła i Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych.—Handlującym odstępuje się rabat. —9796—2—6

Jest do sprzedania:

Kocz z fordeklem używany i nowy.

Wolant lekki, ulica Ogrodowa Nr 8. —9735—2—3

Jest do sprzedania



KOŃ

Wiadomość przy ulicy Wilczej Nr domu 11, a mieszkania Nr 8. 1—3—9918—



OGIER

wierzchowy, lat 6 mający, szpakowaty, jest do sprzedania przy ulicy Ceglanej, pod Nrem 2. —9778—2—2

Jest do sprzedania zaraz

500 sztuk sążni drzewa

sosnowego grubego, na 14-ej werście od Warszawy, po szossse. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, w domu pod Nr. 13 nowym, u Rządcy domu. —9733—2—3

KRZYŻE ✝ DREWNIANE

rozmaitej wielkości i gatunku, po różnych i postępnych cenach znajdują się gotowe u

ANTONIEGO SOBOLEWSKIEGO

pod Nr 27a, pierwszy dom za rogatką Powązkowską. Tenże podejmuje się odnawiania pomników i roboty pozłotniczej i wszelkiej reparacji. 3—6 — 9449 —

Potrzebna jest

Summa rs. 1000

(tysiąc) na hypotekę domu murowanego ulokować się mająca. Pewność hypoteczna wszelka. Ktoby takową summę miał do wypożyczenia zechce zgłosić się do właściciela domu przy ulicy Tamka N 29

—9849—2—3—

Ktoby miał **do sprzedania**

DOM duży z Ogrodem

na Nowym Świecie, Marszałkowskiej, lub w Aleji, a nadto ktoby miał do zbycia **domek murowany** lub **drewniany**, z ogrodem, wygodnie urządzony, zechce podać mnie warunki sprzedaży. Krak.-Przedm. Nr 67 nowy, od 3 do 5 po południu i do 10 rano. **Dwernicki** Rz. St. Brawa.

—9442—1—2

FABRYKA Łóżek Żelaznych,

przy ulicy Ciepłej Nr 6, posiada wielki wybór **Łóżek, Kolebek, Welocypedów, Umywalek, Stolików i t. p.** wyrobów.

—7758—7—12

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Wyżeł

dobrze wytresowany z rasy „Pouter“, wiadomość, ulica Hoża Nr 3 nowy, stróż miejscowy wskaże. —9825—2—3—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

biórko damskie, stoliki do kart machoniowe, lustro, szafa do sukien jesionowa, dwa kosze z kwiatami, kufer podróżny, dywan większych rozmiarów i dwa obrazy olejne. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 25 stróż wskaże. —9038—3—3—

Jest do sprzedania za przystępną cenę



Garnitur MEBLI

mahoniowy, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 47, mieszkania 5, wprost bramy.

—9450—4-6

Są do sprzedania dwa



Garnitury MEBLI

mahoniowy i orzechowy, rypsem kryte i **Łóżko** jesionowe z materacem sprężynowem, za bardzo umiarkowaną ceną. Ulica Trębacka Nr 5, u Tapicera. —9561—2—3

ŁÓŻECZKO

jesionowe rozsuwane, prawie nowe, urzędowej roboty, jest do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej Nr 24 nowy w Browarze, stróż miejscowy wskaże. 1-1—9893—

Przy ulicy Elektoralnej Nr 749, wprost Zimnej jest do wynajęcia — każdego czasu **nowo-wyrestaurowany**

LOKAL

frontowy, na 1-szem piętrze, składający się z 6 pokoi, przedpokoju, spiżarni, kuchni, wygódki, komórki i piwnicy. Lokal ten może być odpowiednio do życzenia wytapetowany, nadto do tego lokalu dodanym być może obszerny balkon od podwórza. Wiadomość na miejscu. —9528—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Galerja olejnych obrazów** oraz **Garnitur Mebli** mahoniowych włosom wyścielanych, prawie zupełnie nowych, świeżego fasonu, urzędowej roboty, również i Lustra duże, Konsole i Stoliki do kart mahoniowe. Wiadomość przy rogu ulic Mostowej i Długiej Nr domu nowy 24, na 1szem piętrze, drzwi przy samym oknie.

1—3 — 9912 —

Przy ulicy Żelaznej Nr 25 (nowy), obok Browaru Kijoka, mieszkania Nr 3, są do sprzedania

rozmaite meble, fortepian

i inne rzeczy. —8347—2—3

DWA POKOJE

z kuchnią, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 28 na parterze, są zaraz do odnajęcia. Wiadomość u stróża domu. 1—3—9901—

Letnie Mieszkanie

w Mokotowie, dom Mileckiego Nr 24, składające się z dwóch dużych pokoi, werendy, kuchni i piwnicy do najęcia zaraz. O warunkach można dowiedzieć się w Zarządzie Akcyznym I-go Okręgu na Rymarskiej ulicy w gmachu b. Komissji Skarbu. 1—3—9904—

Jest do wynajęcia od 1 Sierpnia

SALON

z meblami i fortepianem, z wspólnym wchodem, dla osoby płci żeńskiej. Ulica Krakow.-Przedmieście, pałac hr. Uruskiego Nr 28 na 1-m piętrze w oficynie. Stróż wskaże.

1—3—9920—

LOKAL,

składający się z dwóch obszernych pokoi i kuchni, jest do wynajęcia. Wiadomość u właścicielki domu Nr 1820 Koźla. 1—3—9873—

Za bardzo niską cenę wynajmuje się w każdym czasie

MIESZKANIE

składające się z 4 pokoi, przedpokoju, passażu i kuchni, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 25, w Magazynie bielizny. —9759—2—3

POKÓJ

do odnajęcia przy familji, z osobnem wejściem z meblami lub bez, miesięcznie lub kwartalnie, z usługą lub bez od 1 Sierpnia. Ulica Warecka Nr 6 mieszkania 4

1—1—9866—

W Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713B, nowy 11, do wynajęcia od Ś-go Michała 1874 roku do 1 Kwietnia 1875 r.

Mieszkanie parterowe

składające się z Kuchni i 5 ciu Pokoi z przyległym ogródkiem wraz z meblami lub bez.

Wiadomość na miejscu u stróża Wincentego. 1—3 — 9872 —

MIESZKANIE

jest do najęcia od Ś-go Michała, złożone z 3 ch, 4-ch lub więcej pokoi, z kuchnią na parterze, przy tem ogród owocowy, osobna góra, drwalnia i doskonała woda. — Wiadomość u Właściciela, ulica Żytnia Nr 4 domu.

—9898—1—3

Do wynajęcia od 1 Sierpnia na miesięcy dwa,

TRZY POKOJE

umeblowane z przedpokojem i kuchnią. Zielony Plac Nr (10 nowy), mieszkania 7. Wiadomość u stróża. 1—3—9906—

W Possesji Koszyki Nr 1753abc

do wynajęcia każdego czasu

MIESZKANIE LETNIE

Jeden pokój na parterze obszerny, wiadomość na miejscu lub w **Składzie Herbaty L. KRUPECKIEGO** wprost Statuy Kopernika.

2—3 — 9753 —

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 24 nowy, na 1-m piętrze miesz. 28, jest do odnajęcia

POKÓJ

dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość u właściciela domu. 1—1—9877—

HOTEL POZNAŃSKI

W WILNIE PRZECIW TEATRU

na nowo wyrestaurowany, numera z pościelą i usługą od 40 kop. do rubli 5. 2—8 — 9527 —

Pod numerem 1283, Nowy-Świat,

SĄ DO WYNAJĘCIA:

Od 1-go Lipca, na pierwszem piętrze od frontu 5 pokoi, balkon, kuchnia, piwnica i góra wspólna, dwa wchody, schody wygodne.

W oficynie, na piętrze, 3 pokoje, kuchnia, piwnica i góra wspólna.

Od 1 Października sklep obszerny, pokój kuchnią, piwnica i góra wspólna. Wiadomość u Właścicielki od 3 do 5.

—9707—2—3

Do odnajęcia od 1 Października

MIESZKANIE

przy ulicy Żórawiej w domu Nr 25 nowy, składające się z 6 pokoi z przedpokojem i wszelkiemi wygodami na trzy kwartyły. Wiadomość tamże u stróża w bramie.

1—2—9885—

SALON

duży z balkonem i 6 pokoi z kuchnią, wodociągiem, spiżarnią i wygódką na 1-m piętrze przy ulicy Szkolnej Nr 4 w bliskości Zielonego Placu, każdego czasu do najęcia.

1—6—9884—

MIESZKANIE

z meblami, składające się z 2 pokoi, przedpokoju i kuchni, jest do najęcia zaraz na dwa lub trzy miesiące przy ulicy Smolnej w domu pod Nr 11 mieszkania 8.

1—1 9880—

LOKAL

obszerny składający się z kilku pokoi i ogródka zdatny na **RESTAURACJĘ**, Kawiarnię, Salę do Tańca, lub **zakład fabryczny**. Do wynajęcia każdego Czasu. Wiadomość u stróża Gotliba w domu Nr 2722 przy ulicy Browarnej.

2-3 — 9772 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia **zaraz lokal** na parterze, składający się

z TRZECH POKOI,

przedpokoju i kuchni z piwnicą i komórką za rs. 250 rocznie. — Wiadomość u właściciela domu Nr 1658 nowy 23, ulica Mokotowska. —9805—2—6

Z powodu wyjazdu

Jest do wynajęcia od dnia 8-go Października r. b., do dnia 8-go Lipca 1875, mieszkanie, składające się z 4 pokoi, przedpokoju, passażu, kuchni i dwóch schowanek, do tego: góra, piwnica i górka, na pierwszem piętrze od frontu, przy ulicy Widok Nr 17 nowy, mieszkania 4.—Tamże są zaraz do wynajęcia dwa lub trzy pokoje, przedpokój i kuchnia z usługą lub bez, bez mebli lub z małą ilością takowych. Wiadomość od godziny 10 z rana do 5 po południu. —9672—3—3

MIESZKANIE,

od frontu, złożone z 2 dużych pokoi z meblami, kuchni obszernej, piwnicy widnej, każdego czasu jest do wynajęcia na kwartał, przy ulicy Ogrodowej, domu Nr 25 nowy. Wiadomość u stróża Jana lub u Rządcy w tymże domu. —9312—3—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie sklep z mieszkaniem

DYSTRYBUCJA,

oraz Towary Sasko-Norymbergskia, materjały piśmienne, perfumerja, towary galanteryjne i t. p. przedmioty, ulica Elektoralna Nr 886, nowy 34; wiadomość w tymże Sklepie.

—9758—2—6

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. przy ulicy Piwnej,

SKLEP

z Pokojem, kuchnią, piwnicą, świeżo wyrestaurowany. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej Nr domu 13 nowy na pierwszem piętrze u właścicielki. 1—1—9903—

DO SPRZEDANIA

Dwa Wolanty

na jednego lub parę koni, jeden nowy, drugi używany. Wiadomość u Kowala, ulica Mylna Nr 3. —9376—3—3

Do wynajęcia każdego czasu lub od

Ś-go Michała

Pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia góra, piwnica, komórka, lub stajenka na parę koni, lub krów, z górką na siano — wraz z ogrodem owocowym i warzywnym, obsianym, w którym znajduje się altana, — przy ulicy Chłodnej Nr 38 nowy, piąty dom od rogu Żelaznej i stacji omnibusowej. Tamże są do sprzedania dwie podwaliny 10 calowe, po kilkanaście łokci długie. — Wiadomość w tymże domu. —9870—1—3

Dowody Banku Handlowego

w Warszawie, Nr 259, z dnia 7 Maja 1873 i Nr 287, z dnia 13 Maja 1873 na złożone w tymże Banku papiery publiczne różnego rodzaju, na Imię JW. Andrzeja Barona Korfa zaginęły. — Ostrzega się, że bilety te są unieważnione, gdyż odpowiednie kroki już zostały poczynione. —9899—1 3

Wynikiem losowych okoliczności, są do sprzedania, za cenę wartości złota i srebra

Precjoza,

to jest: bransoleta, 3 brosze, 4 pierścionki, z których dwa obejmują dość duże djamenty. Zegarek złoty z łańcuszkiem, emaliowany, damski, zegarek męzki, zegar stołowy, lustra, futro szopowe, mało używane, serwis deserowy na 12 osób, w gustownym zagranicznym wyrobie — w domu Nr 13 nowy, przy ulicy Wielkiej, mieszkania Nr 59.

—9907-1—2

Na Stacyi kolei przy natłoku ludzi zgubiona została

Portmoneta

duża w której znajdowały się rozmaite papiery i **paszport**, z którego żadnego użytku mieć nie może, uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie na ulicę Prostą pod Nr 14 nowy dom Ziembińskiego. —9836—2—2—

Nagrody Rs. 5,

Dnia 15 b. m. w przejeździe z kolei żelaznej W. W. na ulicę Zimną, o godzinie 10 wieczorem uroniony został koszyczek czarny, czarnym rzemiennym paskiem opasany, z bielizną damską. Kto takowy odniesie na ulicę Zimną, od frontu na pierwsze piętro, Nr 1 nowy otrzyma powyższą nagrodę.

—9755—3—3

Dnia 20 b. m., około godziny 6-ej wieczorem zgubiono w Saskim Ogrodzie

Zegarek złoty damski,

z Fabryki Genewskiej. Znalazca raczy odnieść takowy do Sklepu Obuwia damskiego Romanowskiego, Nr 49, w Gościnnym Dworze za Żelazną Bramą, za stosowną nagrodą.

- 9803—3-3

Znalezioną w dniu 14 b. m.

Bransoletkę

złotą, poszkodowany może odebrać w Zakładzie Fryzjerskim Jana Kalinowskiego, ulica Marszałkowska Nr 61. 1—1—9876—

Charcik mały

przybłąkał się 14 b. m. około godz. 4 po południu. Właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztu ogłoszenia odebrać go może na ulicy Jasnej Nr 10, obok Hotelu Wiktorja u Anny Kamińskiej. 1—2—9889—

W dniu 17 b. m. wieczorem zginął

Pies Wyżeł

Ceter, maści białej, łaty po bokach i uszy kasztanowate.—Kto go odprowadzi na Tłomackie do Redakcji Kurjera Świątecznego **otrzyma przyzwoitą nagrodę**. — Przetrzymający nieprawnie do odpowiedzialności Sądowej pociągnięty będzie. —9756—2—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою,